

Prenumerata miejscowa: bez odnośnienia: Na rok . . . 9 r. . . 6 miesięcy . . . 4 50 k. . . 3 miesiące . . . 2 25 k. . . 1 miesiąc . . . 75 k. Za odnośnienie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . 12 r. . . 6 miesięcy . . . 6 . . . 3 miesiące . . . 3 . . . 1 miesiąc . . . 1 . . .

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miej-sca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 20 listopada (2 grudnia). — św. Georgija dekap. We środę, 21 listopada (3 grudnia). — Ww. wo chr. Pr. Bog. We czwartek, 22 listopada (4 grudnia). — św. Filimona ap. Słońce wst. o godz. 7 min. 48; zach. o godz. 3 min. 50.

Spstrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorium warszawskie. Dnia 18 (30) Listopada 1873 roku.

Table with 5 columns: Ciężnienie powietrza sprężone do 0°, Temperaturę podług Celsjusza, Wilgotność %, Kierunek wiatru. Data for 17, 18, 19 Nov.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 20 listopada (2 grudnia). — św. Bibiany panny. We środę, 21 listopada (3 grudnia). — św. Franciszka Ks. We czwartek, 22 listopada (4 grudnia). — św. Barbary panny. Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 7.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny, w Liwadii: 1) 6 listopada r. b., Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy awansowany został na porucznika. Przetranzlokowani zostali: kornet 5 Litewskiego pułku ulanów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Albrechta Austriackiego Gribowski — do 4 Charkowskiego pułku ulanów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Piotrownej; chorążych 15 Schluselburgskiego pułku piechoty Chomentowski — do 2 batalionu strzelców imienia jenerał-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego.

W aktach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obecnie niema żadnych śladów o tem, w jakich mianowicie miejscowości wydawanie podróży jest uwarunkowane składaniem pomienionych świadectw; w praktyce zaś okazuje się, że w bardzo wielu miejscowościach, podróże wydają się nieinaczej, jak z zachowaniem tego warunku. Tymczasem z rozszerzeniem kolei żelaznych i powiększeniem komunikacji parostat-kowych, porządek ten stanowiąc utracił swe znaczenie, ponieważ przy wskazanych sposobach podróżowania świadectwa policji nie są wymagane.

Uznając z tego powodu zupełnie na czasie zniesienie wszędzie, składania przez osoby, pragnące otrzymać podróże, świadectw policji o niezachodzeniu przeszkód do wyjazdu, z zastrzeżeniem, aby Kasy Powiatowe i inne władze mające prawo wydawania podróży zapatrywały w takowe po okazaniu jedynie paszportów lub innych świadectw o stanowisku, uważam za obowiązek zawiadomić o tem pp. gubernatorów dla właściwego w nim należy wykonania i zastosowania się na przyszłość.

Obecnie komunikacja telegraficzna na pomienionej sekcji została przywrócona i pobór dodatkowej opłaty został zniesiony.

W okólniku do Warszawskiego okręgu naukowego, za październik, jest zamieszczone:

Przez rozporządzenia naczelników dyrekcji naukowych: I. Dyrekcji Warszawskiej. W kancelarji i w średnich zakładach naukowych:

Mianowani zostali: zawiadujący II warszawskim gimnazjum żeńskim Teodor Zlatoustowski — zawiadującym biblioteką i wykładającym teorię piśmiennictwa i literatury, ruskiego czytania i dyktowania w temże gimnazjum; nauczyciel etatowy II warszawskiego gimnazjum żeńskiego Mikołaj Błagowieszczeński — sekretarzem rady pedagogicznej i wykładającym teorię piśmiennictwa i literatury, ruskiego czytania i dyktowania w temże gimnazjum, oraz wykładającym ruskie czytanie objaśniające w warszawskim trzyklasowym progimnazjum żeńskim; nauczyciel Jerzy Kin — wykładającym język polski w warszawskich II i IV gimnazjach żeńskich, z uwolnieniem od wykładania nauk naturalnych w IV gimnazjum żeńskim; zawiadujący IV warszawskim gimnazjum żeńskim, sekretarz gubernjalny Aleksander Siemiganowski — zawiadującym biblioteką i wykładającym język ruski w temże gimnazjum; nadetatowy nauczyciel Stanisław Seget — wykładającym nauki naturalne w warszawskim IV gimnazjum żeńskim i trzyklasowym progimnazjum żeńskim; nauczyciel języka ruskiego i literatury, oraz historii Rosji i Polski i geografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego warszawskiego gimnazjum realnego, radca honorowy Antoni Rządowski — sekretarzem rady pedagogicznej tegoż gimnazjum; nauczyciel matematyki łowickiego progimnazjum realnego męzkiego Eljasz Czerniawski — bibliotekarzem tegoż progimnazjum i wykładającym arytmetykę w łowickim trzyklasowym progimnazjum żeńskim; z ukończonym kursem nauk w st. petersburskim maryjskim gimnazjum żeńskim, mająca świadectwo na stopień nauczycielki prywatnej Adelajda Weber — daną klasową II warszawskiego gimnazjum żeńskiego; z ukończonym kursem nauk w st. petersburskim Instytucie Towarzystwa wychowania panien szlacheckich pierwszej kategorii, Olga Perclur — daną klasową II warszawskiego gimnazjum żeńskiego; z ukończonym kursem nauk w warszawskim gimnazjum żeńskim, z uwolnieniem od obowiązków zawiadującego biblioteką IV warszawskiego gimnazjum żeńskiego i wykładającego język ruski w temże gimnazjum; nauczyciel etatowy IV warszawskiego gimnazjum żeńskiego i zawiadujący takowem Teodor Zlatoustowski — zawiadującym biblioteką tegoż gimnazjum i wykładającym język ruski, z uwolnieniem od obowiązków zawiadującego biblioteką II warszawskiego gimnazjum żeńskiego i wykładającego lekcje teorii piśmiennictwa i literatury, ruskiego czytania i dyktowania w temże gimnazjum; nauczyciel rysunków, na mocy najmu, w II warszawskim gimnazjum żeńskim Edward Petzold — nauczycielem rysunków w warszawskich żeńskich IV gimnazjum i trzyklasowym progimnazjum, z wynagrodzeniem od lekcji; porucznik kapelanowi 8 Moskiewskiego pułku grenadierów, konsystującego w m. Nowo-Mińsku, Sergiuszowi Bogojawleńskiemu — wykład nauki religij wyznania prawosławnego w sienińskim seminarjum nauczycielskim, z wynagrodzeniem od lekcji.

Uwolnieni zostali pełniący obowiązki pisarza niższej placji kancelarji warszawskiej dyrekcji naukowej Konstanty-Józef Różycki — z tej placji, na własno żądanie; nauczyciel Artur Popławski — od wykładania lekcji nauk naturalnych w warszawskim trzyklasowym progimnazjum żeńskim, z powodu mianowania innej osoby; nauczyciel, radca kolegjalny Julian Skupiewski — od wykładania lekcji języka polskiego w II warszawskim gimnazjum żeńskim, z powodu mianowania innej osoby; nauczyciel, radca honorowy Kazimierz Schlager — od wykładania lekcji języka polskiego w IV warszawskim gimnazjum żeńskim, z powodu

mianowania innej osoby; nauczyciel etatowy IV warszawskiego gimnazjum żeńskiego Paweł Kocieliński — od obowiązków sekretarza rady pedagogicznej tegoż gimnazjum, z powodu przeniesienia go do gimnazjum kiszyniowskiego w obwodzie besarabskim; damy klasowe II warszawskiego gimnazjum żeńskiego: Felicia Pisulewska i Eugenia Zienkiewicz; Stanisława Szalacka — od obowiązków nauczycielki robot ręcznych w IV warszawskim gimnazjum żeńskim; nauczycielka rysunków na mo-y najmu w warszawskich żeńskich II gimnazjum i trzyklasowym progimnazjum Wenancja Walewska — od wykładania lekcji w tych zakładach.

II. Dyrekcji Łódzkiej. Mianowana została, nauczycielka petrkowskiego czteroklasowego progimnazjum żeńskiego Barbara Zlobin — daną klasową tegoż progimnazjum.

Przez rozporządzenie zarządzającego dochodami akcyzjami gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, mianowany został, zaliczony do Departamentu Dochodów Niestalych, z wydelegowaniem do Warszawskiego Zarządu akcyzy, asesor kolegjalny Teodor Kramarski — pełniącym obowiązki buchaltera tegoż Zarządu od 1 listopada 1873 r., z wypłatą od tejże daty przywiązanej do tej placji.

Namiestnik Jego Cesarskiej Mości w Królestwie Polskiem, Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Berg, raczył wyjechać do Brześcia-Litewskiego.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W początku roku zeszłego w gubernji warszawskiej (z wyłączeniem miasta Warszawy, o liczbie zakładów naukowych którego, podaliśmy wiadomości naszym czytelnikom w Nr. 217 Dziennika Warszawskiego) było 477 zakładów naukowych; zakładów naukowych średnich 3 (z nich 2, a mianowicie jedno gimnazjum realne w mieście Włocławsku i jedno progimnazjum realne w mieście Łowiczu dla płci męskiej z 696 uczniami i jedno dla płci żeńskiej progimnazjum 3 klasowe w mieście Łowiczu z 45 uczniami), seminarjum nauczycielskie i w niem 74 uczących się. Seminarjum nauczycielskie zostało przemianowane z byłych sienińskich kursów pedagogicznych, na zasadzie Najwyższego rozkazu z 11 grudnia 1872 roku; szkoła wzorowa przy seminarjum nauczycielskim — z 60 uczniami; szkół elementarnych 341 (z nich 19 dla płci męskiej z 686 uczniami, 20 dla płci żeńskiej z 655 uczniami i 330 mieszanych to jest dla obojga płci z 19,424 uczącymi się); szkół niedzielnio-rzemieślniczych 9 z 405 uczniami, prywatnych pensji żeńskich i prywatnych szkół elementarnych żeńskich 9 z 220 uczącymi się, i nakoniec kantoratów przy kościołach ewangelickich 113 z 2,933 uczącymi się. Wszystkie te zakłady naukowe rozmieszczone są w gubernji w sposób następujący: średnie zakłady naukowe, to jest gimnazjum i progimnazja znajdują się w miastach; seminarjum nauczycielskie i będąca przy niem szkoła wzorowa na wsi; ze szkół elementarnych dla płci męskiej 8 znajdują się w miastach 11 na wsiach; z szkół elementarnych dla płci żeńskiej 8 w miastach a 12 na wsiach; z szkół elementarnych dla obojga płci 18 w miastach a 312 na wsiach; z szkół niedzielnio-rzemieślniczych 8 w miastach a 1 na wsi; z prywatnych pensji żeńskich i prywatnych szkół elementarnych żeńskich 7 w miastach a 2 we wsiach; z kantoratów przy kościołach ewangelickich 4 w miastach, a 109 na wsiach. Ogólna liczba uczących się obojga płci we wszystkich tych zakładach naukowych w zeszłym roku było 24,898, z nich płci męskiej 14,926 i płci żeńskiej 9,972.

Ponieważ ogólna ludność gubernji warszawskiej w 1872 roku wynosiła 742,431 osób obojga płci, przeto w zeszłym roku średnio przypadł jeden uczący się na 29 osób obojga płci ogólnej ludności, w 1871 r. na 25 osób, w 1870 r. na 23 osób i 1869 r. na 26 osób. W ogólnej ludności gubernji warszawskiej w 1872 r. było 360,455 głów płci męskiej i 381,976 płci żeńskiej; zatem w 1872 roku jeden uczeń przypadł średnio prawie na 25 osób płci męskiej i jedna uczennica prawie na 40 osób płci żeńskiej. Co się tyczy liczby zakładów naukowych, to jeden z nich przypada średnio prawie na 1,556 osób ogólnej ludności gubernji, a ponieważ w ogólnej liczbie zakładów naukowych (477) jest 380 męzkich i 97 żeńskich, przeto jeden zakład naukowy męzki przypadał średnio w 1872 roku na 801 osób ludności męskiej i jeden zakład naukowy żeński średnio prawie na 14,147 osób ludności żeńskiej. Dla otrzymania prawdziwszego i dokładniejszego wywodu, każde 20 szkół elementarnych dla obojga płci, przyjęte zostały w rachunek porównawczo, to jest 10 szkół zaliczono do zakładów naukowych męzkich a 10 do żeńskich.

W ciągu 1872 roku otwarte zostały dwie prywatne szkoły elementarne żeńskie i zamknięte zostały dwie prywatne szkoły elementarne żeńskie i jedna prywatna pensja 3 klasowa; oprócz tego w porównaniu z 1871 r. ubyło 6 elementarnych szkół wiejskich, tak, że na 1 stycznia roku bieżącego było 470 zakładów naukowych, z nich 56 w miastach a 414 we wsiach i osadach.

Z porównania liczby uczących się obojga płci za 1871 i 1872 rok okazuje się, że w roku zeszłym zmniejsza się o 4,194. Zmniejszenie to, według objaśnień zwierzchności naukowej, zaszło: w gimnazjum i progimnazjum w skutku zmniejszenia liczby przyjmowanych uczniów, dla wprowadzenia w wykonanie art. 38 Najwyższej zatwierdzonej 5 stycznia 1866 roku ustawy o gimnazjach i progimnazjach męzkich, na zasadzie której dopuszcza się, w miarę możliwości, nie więcej nad 40 uczniów w każdej klasie, a w prywatnych zakładach naukowych żeńskich, z powodu zamknięcia jednej pensji trzyklasowej.

Co się tyczy szkół elementarnych i niedzielnio-rzemieślniczych, oraz kantoratów ewangelickich, liczba uczących się w nich wykazana jest mniejsza dla tego, że w sprawozdaniach poprzednio wykazywana była ogólna liczba uczących się, znajdujących się w szkołach w ciągu roku szkolnego, bez wyłączenia ubyłych z różnych przyczyn; obecnie zaś, stosownie do planu sprawozdań, zwierzchność naukowa ściągnęła wiadomości o liczbie uczących się, z wykazaniem znajdujących się 1 stycznia 1873 roku i ubyłych przed ukończeniem i po ukończeniu kursu w szkołach. Ponieważ ubyłych uczniów w ciągu roku było 8,305, przeto dołączając tę cyfrę do liczby uczniów znajdujących się 1 stycznia 1873 r. przekonamy się, że liczba uczących się w pomienionych wyżej szkołach nawet wzrasta.

Według stanów, uczący się w 1872 roku rozdzielają się w następujący sposób: we wszystkich zakładach naukowych gubernji warszawskiej było dzieci szlachty i urzędników 585, dzieci osób stanu duchownego 4, dzieci osób stanu miejskiego 2,635, dzieci osób stanu wiejskiego 21,516 i dzieci cudzoziemców 156. Według wyznania uczący dzielą się w następujący sposób: dzieci osób wyznania prawosławnego 127, wyznania rzymsko-katolickiego 17,974, wyznania ewangelickiego 5,981 i innych wyznania 816 dzieci.

Biblioteki średnich zakładów naukowych gubernji warszawskiej, tak zasadnicze, jak i dla uczniów, ukompletowane zostały w 1872 roku kosztem funduszy, wyznaczonych na ten przedmiot w etatach, przeważnie ruskimi książkami. Oprócz tego, że poprzednio katalogi nie wszędzie prowadzone były w należytem porządku, zwierzchność naukowa poleciła ułożyć nowe katalogi ogólne i specjalne, według przedmiotów, oraz oddzielne katalogi książek ruskich, znajdujących się w bibliotekach dla uczniów; przytem było dokonane sprawdzenie całego inwentarza szkolnego znajdującego się w bibliotekach i gabinetach. Dyrekcja naukowa sprawdziła stan bibliotek szkół elementarnych i zapatrywała je w książki ruskie, przeważnie treści pedagogicznej i naukowej i inne pomoce naukowe. Obok tego dyrekcja rozsyłała książki, zaprobowane przez konitę naukowy Ministerstwa Oświecenia Publicznego do rozdania na nagrody i do sprzedaży uczącym się. W taki sposób wysłano zostało w ogóle książek i pomocy naukowych w 1872 r. do bibliotek szkół elementarnych, na nagrody dla uczących się, do bezpłatnego rozdania ubogim z nich i do sprzedaży 25,001, za 6,241 rub. 75 kop. Wysłano także elementarjy polsko-ruskich i niemiecko-ruskich do kantoratów ewangelickich 840 egzemplarzy za 37 rub. bezpłatnie. Obecnie we wszystkich bibliotekach, znajdujących się przy rozmaitych zakładach naukowych gubernji warszawskiej jest 59,067 rozmaitych książek, broszur i innych pomocy naukowych; w tej liczbie przy męzkich i żeńskich gimnazjach i progimnazjach książek i broszur 3,269 dzieł w 7,216 tomach i 599 innych pomocy naukowych; przy seminarjum nauczycielskim książek i broszur 345 dzieł w 894 tomach i 203 innych pomocy naukowych; przy szkołach elementarnych książek i broszur 203 dzieł w 36,900 tomach i 10,338 pomocy naukowych; w ogóle we wszystkich zakładach naukowych gubernji warszawskiej w 1872 roku było książek i broszur 3,817 dzieł w 45,010 tomach i 11,140 innych pomocy naukowych.

Z liczby gimnazjów i progimnazjów, tylko gimnazjum realne w mieście Włocławsku i progimnazjum realne w mieście Łowiczu mają gabinety fizyczne i nauk naturalnych; w gabinetach fizycznych w 1872 roku było 388 narzędzi i przyrządów, a w gabinetach nauk naturalnych 1,113 rozmaitych okazów. Przy seminarjum nauczycielskim zakłada się teraz gabinet nauk naturalnych, w którym obecnie jest 5 rozmaitych okazów.

Zamek w Dąbrowicy. W odległości jednej mili od m. Lublina, we wsi Dąbrowicy, w powiecie Lubelskim, znajdują się grzy starożytnego zamku, należącego niegdys do Firlejów. Zamek ten, według wszelkiego prawdopodobieństwa zbudowany został przez wojewodę lubelskiego Mikołaja Firleja, zmarłego w 1588 roku, syna wojewody ruskiego Piotra. Porządek architektoniczny, trzypiętrowy, z czterema wieżami zamku, odpowiada pomienionej epoce. Dwie frontowe, ośmioboczne wieże, do tego czasu zachowane, przedstawiają liczne ozdoby architektoniczne. Mury głównego gmachu były zażębione dla zaślony dachu. Zamek ten zaczął niszczyć od czasów wojen szwedzkich, za panowania Augusta II; ostatecznie zaś został spustoszony przez wierzycieli ostatniej właścicielki, z domu Firlejówny, którzy zabrali wszystko co miało jaką wartość, nie wyłączając nawet drzewa i żelaza. Obecnie z całego gmachu pozostała tylko część południowa z dwiema wieżami, po-

łączonymi murem zewnętrznym. W pozostałych dotąd pokojach, które zachowały jeszcze swoje sklepienia, miesi się służba obecnego właściciela; reszta zamku albo całkiem jest rozebrana, albo przebudowana na spięchrz. Herbów poprzednich właścicieli, ani żadnych napisów nie pozostało. Zamek dąbrowski, zbudowany na niezauważalnej wyniosłości, pośród niziny, otoczony ze wszystkich stron pagórkami, nigdy nie był miejscem obronnym; naokoło niego nie widać ani ziemnych obwarowań; ani śladów podziemnych korytarzy. (Dziennik Gub. Lubelski).

*** Wykaz cen produktów i artykułów żywności w mieście Plocku od dnia 30 października do 6 listopada 1873 roku włącznie.** Za czwartek: pszenicy I-go gatunku 13 rub. 12 kop., II-go gatunku 12 rub. 30 kop., żyta I-go gatunku 10 rub. 33 kop., II gatunku 9 rub. 84 kop., jęczmienia I gatunku 7 rub. 38 kop., II gatunku 6 rub. 56 kop., owsa I-go gatunku 4 rub. 67 kop., II gatunku 4 rub. 18 kop., grochu 8 rub. 61 kop., kartofli 2 rub. 46 kop., kaszy jęczmiennej 11 rub. 48 kop., owsianej 16 rub. 40 kop., gryczanej grubej 14 rub. 76 kop., drobnej 25 rub. 42 kop., mąki pszennej I-go gatunku 13 rub. 94 kop., II-go gatunku 9 rub. 34 kop., żytniej 9 rub. 34 kop., chleba żytniego funt: 3 1/2 kop., razowego 2 1/2 kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z opasów krajowych 11 1/2 kop., z nieopasów I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop., baraniny 7 1/2 kop.; za pud: siana 35 kop., słomy 15 kop.; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 15 kop., wódki 46% Trallesa 3 rub. 75 kop.; za worek czwartyniowy płócienny 75 kop. (Dziennik Gub. Plocki).

* Dnia 26 września (8 października) we wsi Rejkach w powiecie Rypińskim, 3 letnia córka właściciela Walentego Gonki, Aniela, niespodzianie wpadła do kopraka, napełnionego wrzącą wodą i oparzyła się, w skutku czego umarła na drugi dzień. (Dziennik Gub. Plocki).

* Dnia 16 (28) października, we wsi Ossowie, w powiecie Sierpeckim, spalił się dom mieszkalny właściciela tej wsi, wdowy Woznickiej, w skutku podpalenia przez czasowo urlopowanego szeregowca Antoniego Koczynskiego. Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, że przyczyną, która pobudziła szeregowca Koczynskiego do przestępstwa była, następująca: wdowa Woznicka, po przybyciu Koczynskiego na urlop czasowy, zaproponowała mu aby zajął się jej gospodarstwem, obiecując przytem wydać za niego swą córkę. Następnie, kiedy Koczynski doprowadził gospodarstwo do wzorowego porządku, wdowa Woznicka, wbrew swemu przyrzeczeniu, poleciła mu opuścić dom, przyczem oświadczyła, że nie wyda za niego swej córki. Mszącąc się za taki postępek Woznickiej, Koczynski podpalił jej dom. (Dziennik Gub. Plocki).

WIADOMOŚCI MIEJSKOWE.

*** Z Warszawy.** (Korespondencja „Ruskiego Invalida”). We czwartek, 8 (20) listopada, w dniu św. Michała Archanioła, konsystujący w Warszawie pułk litewski leib-gwardji, obchodził swe święto pułkowe po raz dwunasty od czasu jak przyszedł tu z Petersburga. Przed opisem atoli tej uroczystości, wspomnieć wypada o dniu 6 (18) listopada. Wiadomo, że pierwszym szefem pułku litewskiego leib-gwardji jest Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, którego rocznica urodzin przypada w przeddzień prawie święta pułkowego, mianowicie 6 (18) listopada. Dnia tego, towarzystwo oficerów pułku litewskiego leib-gwardji, chcąc uczcić modliwą rocznicę urodzin swego Najdostojniejszego szefa, zgromadziło się z rana w cerkwi pułkowej, gdzie odprawione zostało nabożeństwo o zdrowie, z modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana, dla Najdostojniejszego szefa pułku, Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Młodszego i dla całego Najdostojniejszego Domu; po nabożeństwie zaś, dowódca pułku, generał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości baron Korff, posłał Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi Młodszenemu telegram następującej treści:

„Rozpoczynasz dzień dzisiejszy od modłów za zdrowie, pomyślność i szczęście we wszystkim powodzenie swojego szefa, pułk litewski ma szczęście powinszować Waszej Cesarskiej Wysokości dnia Waszych urodzin.”

Następnego dnia, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, odpowiadając na telegram od pułku, zaszczycił dowódcę tegoż, generał-majora barona Korffa, depeszą, w następujących wyrazach łaskawych:

„Winszuję wam i drogiemu mi pułkowi litewskiemu wspólnego naszego święta pułkowego i żałuję, że nie mogę być w tym dniu was.”

„MIKOŁAJ Młodszy.”

Depeza ta otrzymana została przez dowódcę pułku w dniu święta pułkowego; przeto generał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, baron Korff, na łaskawy telegram Najdostojniejszego szefa pułku, tegoż jeszcze dnia, podczas śniadania, odpowiedział Jego Cesarskiej Wysokości następująco depezą:

„Pułk Waszej Cesarskiej Wysokości, wynurzając serdeczną wdzięczność za powinszowanie, pije za zdrowie swego pierwszego szefa i winszuje łaski Monarszej.”

Wiadomo, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy awansował tego dnia na porucznika.

Dzień zaś święta pułkowego obchodzony był w następujący sposób:

Z rana, po liturgji św. w cerkwi pułkowej, w obecności głównodowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, generał-feldmarszałka Hrabiego Berga, pomocnika jego, jako głównodowodzącego wojskami okręgu, generał-adjutanta Minkwita, naczelnika dywizji, generał-adjutanta barona Mellera-Zakomelskiego i wielu zaproszonych dowódców, odprawione zostało nabożeństwo z modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana, Najjaśniejszej Pani, Wielkiego Księcia Cesarzowicza Następcy-Tronu, Wielkiej Księżny Cesarzowiczowej, Najdostojniejszego szefa pułku i całego Domu Państwowego.

Po nabożeństwie, wszystkie obecne na niem osoby zaproszone były przez dowódcę pułku na śniadanie wyśławne, dane w sali jadalnej oficerów pułku.

Dnia tego, oprócz telegramu wyz przytoczonego, pułk miał szczęście otrzymać następujące łaskawe depeze:

1) Od Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, z Liwadij:

„Winszuję pułkowi litewskiemu święta pułkowego i powtarzam mu Moje podziękowanie za zawsze wierną i gorliwą służbę.”

„ALEXANDER.”

2) Od Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego:

„Winszuję zuchom pułku litewskiego święta pułkowego i awansowania ich pierwszego szefa na porucznika.”

„MIKOŁAJ Starszy.”

Podczas śniadania, pierwszy i najdroższy dla wszystkich toast wzniesiony został za ubóstwianego Monarchę, Najjaśniejszego Cesarza. Następnie wznieszone były toasty za zdrowie głównodowodzącego wojskami gwardji, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Najdostojniejszego szefa pułku, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Młodszego, liczącego się w tymże pułku, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, drugiej wysokiej osoby liczącej się w tymże pułku i obecnej na śniadaniu, generał-feldmarszałka Hrabiego Berga, głównodowodzącego wojskami okręgu i zaliczonego, jak wiadomo, do pułku litewskiego leib-gwardji, generał-adjutanta Minkwita i mnóstwo toastów za zdrowie innych osób i najbliższych zwierzchników pułku.

Tegoż dnia dowódca pułku posłał następujące telegramy:

1) Do Jego Cesarskiej Mości, Najjaśniejszego Pana, telegram z odpowiedzią:

„Pułk litewski, oddany swemu Monarsze całą duszą i wszystkimi myślami, składa u stóp Waszej Cesarskiej Mości swą głęboką wdzięczność i błaga Boga, ażeby dopomógł mu być zawsze godnym łaski swego Monarchy.”

2) Do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego:

„Pułk litewski leib-gwardji, winszując łaski Monarszej dla swego szefa, składa przed Waszą Cesarską Wysokością swą wdzięczność i prosi, aby wybaczył serdeczne ubolewanie, że nie miał dawno szczęścia oglądania Waszej Cesarskiej Wysokości, swego drogiego ojca-dowódcy.”

Tegoż dnia dowódca pułku posłał także telegram z powinszowaniem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Konstantemu Mikołajewiczowi, następującej treści:

„Mając szczęście liczyć się w jednym pułku z Waszą Cesarską Wysokością, na zawsze wdzięczni Wam służący w pułku litewskim, składają przed Wami powinszowanie z powodu dnia święta pułkowego.”

Na ten telegram, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz zaszczycił dowódcę pułku litewskiego leib-gwardji następującą odpowiedzią telegraficzną:

„Dziękuję szczerze za depezę i proszę powinszować zuchom pułku litewskiego święta pułkowego w imieniu dawnego ich towarzysza.”

„KONSTANTY.”

Nadto dowódca pułku otrzymał tegoż dnia telegramy z powinszowaniami od pułków Preobrażńskiego i Moskiewskiego leib-gwardji, od byłych dowódców pułku i nareszcie od niektórych spółtowarzyszy.

Uzupełniają wiadomości (patrz Nr. 189 Dziennik Warsz.) o rozprawach złożonych w roku zeszłym przez studentów Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego na temy zadane dla uzyskania medalów, możemy zakomunikować obecnie, że w roku zeszłym, zwierzchność uniwersytecka zadała studentom na rok bieżący następujące temy rozpraw dla uzyskania medalu:

1) Na fakultecie historyczno-filologicznym: a) w oddziale klasycznym: „Wyjątki z poezji Solona”, — zrobić rozbiór i objaśnić pod względem gramatycznym i historycznym; b) w oddziale historycznym: „Byt ekonomiczny Litwy i Rusi Południowo-Zachodniej w XVI i XVII wieku”; c) w oddziale słowiańsko-ruskim: „Rodzaje i czasowniki słowa ruskiego”.

2) Na fakultecie fizyko-matematycznym: „O ziarnach proteinowych i krystalloidach.”

3) Na fakultecie prawa: „Teoria państwa Arna’a.” (Rozbiór dogmatyczny i krytyczny teorii Arna’a).

4) Na fakultecie lekarskim pozostawiono na rok bieżący temę zadaną w roku zeszłym: „O wpływie jałowu na serce.”

Rozprawy na wszystkie temy pomienione, rozpisane dla uzyskania medalów, mają być złożone w bieżącym 1873/4 roku akademickim.

Z INNYCH GUBERNIJ

*** Z gubernji penzeńskiej.** Dnia 31-go października w m. Czembarze otwarte zostały kursa rzemieślnicze dla nauki rzemiosł: szewstwa męskiego i damskiego oraz introligatorstwa.

*** Z Nikolajewa.** Według doniesienia Nikolajewskiego Wiestnika, Nikolajewska szkoła realna otrzymała pomocę następującą:

1. 236 książek ruskich, rozmaitych tytułów, w 570 tomach, na sumę 1,084 rub. 18 kop., odnoszących się do religji, językoznawstwa, literatury, matematyki, fizyki, chemji, historii naturalnej, jeografji, historii, pedagogiki i sztuk pięknych.

2. 153 dzieł w językach niemieckim i francuzkim, w 522 tomach, na sumę w przybliżeniu 2,000—2,500 rub. Tu znajdują się nader ważne i cenne dzieła odnoszące się do matematyki, fizyki, historii naturalnej, chemji, historii, jeografji, pedagogiki i t. p.

3. 2 wielkie globusy i trzy mapy, en relief, Schotta, 4. Warsztat i modele z drutu oraz białej blachy, wartości 210 rubli.

5. 20 ornamentów gipsowych, wartości 30 rubli.

Oprócz tego spodziewane są: cały gabinet fizyczny, obficie zaopatrzone we wszystkie niezbędne narzędzia, mnóstwo pomocy do matematyki; miary ruskie i cudzoziemskie, zbiory monet ruskich i cudzoziemskich, wagi i t. p.; nader ważne pomoce pod względem historii naturalnej, naprzykład mikroskop Gundlacha, atlasy Schuberta, Rego i inn.; ogromna ilość pomocy do rysowania i malowania, naprzykład 81 rejsów, wielkie cyrkle i transportator, 10 miedzianych maotzabów, 30 cyrkieli kulistych, cyrkiel proporcjonalny, sztagencyrkiel i t. d. i t. d.

Oprócz tego, z rozporządzenia kuratora, szkole oddane zostało laboratorium chemiczne gimnazjum Nikolajewskiego, i oddane będą liczne a cenne przedmioty z gabinetu nauk naturalnych gimnazjum Taganrogskiego.

Takim sposobem Nikolajewska szkoła realna odrazu postawiona jest w warunkach nader pomyślnych pod względem biegu nauk.

Wspominają także i o niektórych ofiarach prywatnych; jeden z lekarzy Nikolajewa ofiarował swą placę roczną na urządzenie gabinetów szkół.

*** Z Penzy.** Dnia 3-go listopada, dany był tu, jak donoszą w miejscowej gazecie gubernialnej, w sali Klubu Zjednoczonego, wieczór literacki na korzyść dotkniętych głodem mieszkańców gub. samarskiej. Publiczność nie zaniedbała okazać społeczną temu dobremu dziełu dla bliźnich. Na przedmiot do odczytu wybrana była kwestja dróg żelaznych. (Gon. Urzęd.)

*** Z gubernji woroneżskiej.** Włościanie włości Krasenskiej, powiatu Korotajkowskiego, dnia 7-go października roku bieżącego postanowili ofiarować, od przyszłego 1874 roku, przez lat trzy po 1 kop. od duży rewizyjnej, na korzyść Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników.

*** W gubernji Wiackiej.** od 15 czerwca do 6 października, powzięto 265 uchwał o corocznych kopiejkowych ofiarach na korzyść Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników. Ogólna ilość włościan, uczestniczących w tych uchwałach, dochodzi do 290,777 dusz. (Gon. Urzęd.)

Gubernator Kurlandzki projektuje założenie w powierzonej mu gubernji folwarku wzorowego dla ludowego gospodarstwa wiejskiego, z warunkiem, aby na tym folwarku włościanie a głównie włościanki mogli uczyć się hodowli bydła, wyrabiania masła i sera, ogrodnictwa a szczególnie rozmnażania drzew owocowych. Urzeczywistnienie takiego pożytecznego przedsięwzięcia, niezawodnie przyjęte będzie przez gospodarzy wiejskich z największym społecznym. (Ryggsk. Wiadom.)

Nowe obliczenie powierzchni Rosji *)

Nowe obliczenie przestrzeni całej Rosji europejskiej, rozpoczęte przed siedmiu laty przez J. A. Strelbickiego, o którym zawiadomiliśmy przed czterema laty na ogólnym zebraniu Ruskiego Towarzystwa Jeograficznego, obecnie ukończone zostało i wkrótce będzie wydrukowane w oddzielnym tomie. Obszerna i pożyteczna ta praca przedsięwzięta była przez p. Strelbickiego z powodu następującej okoliczności:

W końcu 1865 roku, Sztab Główny widząc niedokładność i w ogóle przestarzałość 10-wiorstowej mapy specjalnej Schuberta, uznał za potrzebne wydać nową mapę specjalną, również na skalę 10-wiorstową, która, by, na wzór mapy Towarzystwa Jeograficznego, obejmowała całą Rosję Europejską wraz z Królestwem Polskiem, Finlandją i Kaukazem. Ułożenie i redakcja tej mapy były poruczone J. A. Strelbickiemu. W pierwszych latach pracy, p. Strelbicki, porównywał arkusze specjalnej mapy Schuberta, podług której dokonywał obliczenie przestrzeni Rosji astronom Schewtzer, spostrzegł nader znaczne różnice w odległościach, na wszystkich arkuszach mapy. Wyliczenie ich wszystkich zajęło nader dużo miejsca, dla przykładu więc tylko przytoczamy kilka różnic wydatniejszych.

Arkusze XX. Odległość pomiędzy Jarosławiem i Kostromą około 60 wiorst, a była ona niedokładną o całe 16 wiorst z tego powodu, że m. Jarosław oznaczony jest u Schuberta o takąż liczbę wiorst bardziej na wschód w porównaniu z położeniem rzeczywistym. Dla m. Romanowa omyłka ta dochodzi do 14 wiorst, dla Rostowa wynosi 16, dla wsi Rożestwenskoje 12 i w ogóle wszystkie punkta gubernji jarosławskiej odsunięte na wschód.

Arkusze XXV. Niższy Nowogród naznaczony dalej na południe o 18 wiorst; Jurjew-Polski dalej na północ o 8 wiorst, a Szuja dalej na południowo-wschód o 10 wiorst.

XLVIII. M. Sławianoserbsk nie jest w miejscu właściwym prawie o 28 wiorst.

Arkusze IX. W gubernji ołoneckiej, m. Pudoż nie w miejscu o 23 wiorsty; Kargopol o 24 wiorsty; przystań na jeziorze Omega przy ujściu rzeki Woddy o 21 wiorst; włość Czaluńska o 13 wiorst. Przez taką nieprawidłową zmianę w położeniu punktów w gubernji ołoneckiej, jezioro ońskie znacznie jest powiększone w porównaniu z przestrzenią całej gubernji. Podług obliczenia Schewtzer, liczy ono 11,147 wiorst kw., gdy tymczasem, przy obliczeniu podług nowej mapy specjalnej przestrzeni jego wynosi wszystkiego 8568,9 kw. wiorst.

Takie ogromne różnice w położeniach punktów dawnej i nowej mapy specjalnej, będąc raz wykryte, skłoniły p. Strelbickiego do przekonania się o tem, jaki wpływ wywierają na cyfry powierzchni gubernji i powiatów, i dla tego obliczył, podług wydanych arkuszy nowej mapy specjalnej, przestrzenie kilku gubernji. Otrzymałszy zaś przy tem nader znaczną różnicę nowego obliczenia od dawnego, p. Strelbicki doszedł do przekonania, że całe obliczenie Schewtzer, mimo jego sumiennosci i znajomości rzeczy, jako dokonane częścią podług dawnej mapy specjalnej, — na której niewiele punktów znajduje się na swem miejscu, częścią, podług innych, jeszcze mniej dokładnych map, bynajmniej nie odpowiada rzeczywistości i dla tego postanowił dokonać nowe obliczenie przestrzeni całej Rosji Europejskiej, podług jednej, redagowanej przez niego nowej mapy specjalnej, gdzie kontury wnoszone były głównie z pomiarów topograficznych, rekonesansów i innych nowych

*) Wiadomości „Cesarskiego Towarzystwa Jeograficznego Ruskiego” Tom 9 Nr. 9 d. 1-go listopada 1873 roku.

materiałów, i gdzie, oprócz tego, naznaczono około 15 punktów astronomicznych i trygonometrycznych. Chociaż punkta te rozłożone są nierównomiernie po całej przestrzeni Rosji, lecz w ogóle położenie ich jest takie, że ogólne określenie przestrzeni cesarstwa nie może prawie ulec znacznej zmianie. Ostatnie oznaczenia punktów po krańcach, jako to: na Uralu, na Kaukazie i w Finlandji, w połączeniu z poprzednimi oznaczeniami na południu, zachodzie i północy, najwierniej określają granice Rosji europejskiej. Jeśli zaś mogą być różnice, to takowe mogą się odnosić tylko do wewnętrznych granic gubernji i powiatów, do określenia jezior, do kierunku rzek i do położenia punktów mieszkalnych w tych gubernjach, gdzie nie było pomiarów topograficznych lub gospodarczych, np. w archangielskiej, wołogodzkiej, ołoneckiej, wiackiej i częścią permjskiej; lecz w każdym razie ogólne określenie Rosji europejskiej, w tych granicach, w jakich wskazana jest na mapie specjalnej, zaledwie może ulec zmianie i dla tego obliczenie przestrzeni, dokonane przez Strelbickiego, należy uważać za najdokładniejsze.

Przy tem obliczaniu powierzchni, p. Strelbicki, jakkolwiek używał, tak samo jak Schewtzer, planimetru Amstera, lecz idąc za radą profesora Sawicza, uciekał się także do sposobów bardziej niezawodnych; tak np. dla uzyskania rezultatów jak najdokładniejszych, obwódził on każdą figurę, której przestrzeń obliczał, i każdy trapez służący do jej pomiaru, nie jeden raz, lecz cztery razy. Oprócz tego po obliczaniu przestrzeni gubernji i powiatów całej Rosji europejskiej, uzyskaną z dodania powierzchni gubernji, całą powierzchnię Rosji europejskiej z Kaukazem, Królestwem Polskiem i Finlandją, sprawdził raz jeszcze przez obliczenie całej powierzchni podług stref, czego Schewtzer nie uczynił dla braku mapy ogólnej. Dla osiągnięcia nareszcie rezultatów ile możności dokładnych, dokonał on całego obliczenia sam wyłącznie, bez uciekania się do pomocy innych osób.

Rezultat uzyskany dla całej Rosji europejskiej, z włączeniem Królestwa Polskiego, Finlandji i Kaukazu, z jeziorami, lecz bez wysp na morzach, przy obliczaniu powierzchni gubernji i powiatów, wynosi 5,075,682, wiorst kw.

Przy powtórzeniu zaś obliczeniu tej samej powierzchni lądu stałego, również z jeziorami, lecz bez wysp, podług stref, rezultat wynosił 5,075,585, wiorst kw.; różnica przeto pomiędzy jednym a drugim obliczeniem wynosiła tylko 197, wiorst kw. Jedną przeto wiorsta kwadratowa zmylna wypada na 25,765,0 wiorst kw., która to omyłka nie może już być mniejszą przy obliczaniu tak ogromnej powierzchni.

Oprócz obliczenia powierzchni gubernji i powiatów, p. Strelbicki obliczył także powierzchnię wszystkich na nowej mapie specjalnej wykazanych wysp i jezior, ogólna liczba których wynosi około 9,000.

Porównanie niektórych rezultatów szczegółowych nowego obliczenia z starym wykazuje co następuje: Podług Schewtzer, powierzchnia gubernji wielkorusyjskiej z jeziorami, lecz bez wysp, wynosi 4,221,733,0 wiorst kw.; lecz taż sama powierzchnia, podług obliczenia p. Strelbickiego, wynosi 4,253,416,9 wiorst kw. Różnica przeto w obliczeniu Schewtzer, w porównaniu z obliczeniem p. Strelbickiego, wynosi 28,683,9 wiorst kw. co do samych tylko gubernji wielkorusyjskich, bez Kaukazu, tudzież też Królestwa Polskiego i Finlandji, których powierzchnia akademik Schewtzer nie obliczał wcale. Co się zaś tyczy powierzchni Kaukazu, która podług obliczenia Schewtzer wynosi 410,947,7 wiorst kw., podług zaś obliczenia Strelbickiego 393,247,1 wiorst kw., różnica wynosi 17,700,6 wiorst kw., mi się w stosunku odwrotnym do różnicy poprzedniej. Powierzchnia gubernji wielkorusyjskich jest u Schewtzer a mniejsza niż powinna być w rzeczywistości o 28,673,9 wiorst kw., przeciwnie zaś powierzchnia Kaukazu jest większa od rzeczywistej o 17,700,6 wiorst kw.

Zważywszy mapę, podług której akademik Schewtzer dokonywał swoje obliczenia, oraz te okoliczności, że powierzchnia gubernji północnych i wschodnich, oraz Kaukazu, obliczana była podług innych map rozmaitego rodzaju mniej jeszcze dokładnych, nie ma się czego dziwić różnicy pomiędzy obliczeniami Schewtzer a Strelbickiego. Przeciwnie, przekonywa to, że obliczenia Schewtzer dokonane były nadzwyczaj dobrze i jeżeli nie dają one rezultatów całkiem dokładnych, pochodzi to zjad jedynie, że najprzód, dokonywane były nie podług jednej, lecz podług kilku map na rozmaite skale, i powtóre, że mapy te były nie tak dokładne jak nowa mapa specjalna, która obejmuje całą przestrzeń obliczoną i czyni obliczenie jej niedostajnym.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

* Czytamy w Nordzie: Odnowienie składu ministerjum francuzkiego, nie sprawiło w Paryżu głębszego wrażenia. Zmiany jakie zaszły w składzie wysokiego personelu rządowego, jako nie mogące istotnie wpłynąć na odmianę dotychczasowych dążeń rządu, nie mogły wywrzeć żywszego wrażenia. Kilku ministrów monarchistów zostało zastąpionych przez kilku innych ministrów, także monarchistów, — to wszystko, na czem w gruncie rzeczy, ograniczają się w oczach ogółu publiczności ostatnie przemiany gabinetowe. Osobiste ambicje, triumfujące lub zniszczone, oczekiwania zaspokojone lub nie, które zwykłe w sferach parlamentarnych wytworzą w podobnych razach radość lub niezadowolone, nie przekraczają zresztą obrębu izby prawodawczej, zaś opinia publiczna jest obca takowym i mało się niemi zajmuje. Z tego to powodu uczucia wywołane w Wersalu przez dekreta prezydentury z dnia 26 listopada, gniew prawicy jak i zadowolenie prawego środka, zaledwie słabem echem odbiły się w prasie publicznej, a nade wszystko w samej publiczności. Czy prawdą jest, jak o tem niektórzy zapewniali, iż przemiana w ministerjum taka, jaka ostatecznie zaszła, wywrze wpływ korzystny na zlanie się czyli na tak zwaną fuzję obu środków izby i ułatwi trwałe i poważne uorganizowanie rzeczywospolitej zachowawczej? Zdaje się, że takie ocenienie rzeczy jest nadto optymistyczne, a nominacja p. Fourou, służąca mu za podstawę, nie zdaje się zapewniać podobnego skutku. Gdyby prawica ożywiona była uczuciami tak pojednawczymi, jak to jej przysądza ocenienie, to dałaby szersze pole do działania republikanom zachowawczym w komisji trzydziestu. A przecież tylko trzech członków należących do tego stronnictwa wybranych zostało do składu tej komisji, mianowicie zaś pp. Dufaure, Laboulaye i Waddington, a jeżeli wejdą tam jeszcze inni, to stanie się to pewnie nie za poparciem prawicy, owszem, tu-

